

Czarny Groń na stronie Pracowni bez cenzury

28 lutego Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie Anity R. i Sławomira Rusinka na postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, oddalając tym samym wniosek właścicielki firmy „Czarny Groń” oraz jej męża o zabezpieczenie powództwa na czas trwania procesu przeciwko prezesowi Pracowni.

28 lutego Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie Anity R. i Sławomira Rusinka na postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, oddalając tym samym wniosek właścicielki firmy „Czarny Groń” oraz jej męża o zabezpieczenie powództwa na czas trwania procesu przeciwko prezesowi Pracowni. Państwo Rusinkowie domagali się usunięcia z witryny internetowej Pracowni dwóch informacji prasowych dotyczących inwestycji na Czarnym Groniu. Postanowienie Sądu jest prawomocne i ostateczne.

Inwestor zwrócił się do Sądu o nakazanie Stowarzyszeniu usunięcia ze strony www.pracownia.org.pl dwóch informacji prasowych: [Inwestor Czarnego Gronia skarży prezesa Pracowni \(28.09.2011\)](#) oraz informacji z dnia 07.12.2010 o nieprawidłowościach przy wydanych na rzecz inwestora decyzjach Burmistrza Andrychowa zezwalających na wycinkę drzew na Czarnym Groniu. Działania inwestora okazały się nieskuteczne. W dniu 27.10.2011 Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia zasadności poglądów powodów i oddalił ich wniosek. Tożsame stanowisko przyjął Sąd Apelacyjny w Katowicach.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego czytamy: „Publikacje prasowe dotyczące toczącego się postępowania administracyjnego i jego wyniku mają charakter informacyjny” oraz że „tak istotne kwestie dotyczące inwestowania w środowisku o szczególnym znaczeniu dla nie tylko lokalnej społeczności, budzą emocje, zainteresowanie medialne”. Sąd podkreślił także, że wypowiedź o nieprawidłowościach przy wydanych decyzjach na wycinkę drzew jest tylko częścią wypowiedzi, której każdorazowa publikacja zawiera argumenty uzasadniające tą tezę.

Celem publikacji artykułów jest informowanie społeczeństwa o incydentach łamania prawa oraz aktach niszczenia przyrody, także dla wyciągnięcia konsekwencji od osób/instytucji za nie odpowiedzialnych.

Prawną podstawą wniosku inwestora o zabezpieczeniu powództwa polegającego na usunięciu niewygodnych dla niego tekstów ze strony internetowej stowarzyszenia był przepis art. 755 ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego. [Przepis ten został w zeszłym roku uznany przez Trybunał Konstytucyjny za sprzeczny z Konstytucją RP](#), od długiego czasu jest też on przedmiotem krytyki prawników specjalizujących się w prawie do wolności słowa ([Sądowy zakaz publikacji a europejskie standardy swobody wypowiedzi](#), Obserwatorium.org, 16.10.2009; [Współczesna cenzura?](#), Helsińska Fundacja Praw Człowieka, 2010). **Sąd Apelacyjny wskazał w swoim uzasadnieniu, że przepis ten został uchylony jako niekonstytucyjny.**

Stanowiska obu sądów potwierdzają ważność i niezbywalność takich atrybutów państwa demokratycznego jak wolność prowadzenia debaty publicznej, wolności słowa czy formułowania własnych poglądów. Gwarantuje to każdemu obywatelowi art. 54 Konstytucji RP oraz treść art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach na duże znaczenie nie tylko dla Pracowni, ale także dla wszystkich obywateli. Sądy obu instancji stanęły po stronie europejskich standardów swobody wypowiedzi

mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Pracowni

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, Prezes Zarządu PNRWI

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: (+48) 33 817 14 68